

Teza: względna przyczyna odwoławcza – odpowiednio stosowanie k.p.k.

Bezwzględna przyczyną odwoławczą jest wyłącznie taka sprzeczność w treści orzeczenia, która uniemożliwia jego wykonanie. Sprzeczność między treścią sentencji orzeczenia a jego uzasadnieniem nie ma charakteru bezwzględnej przyczyny odwoławczej.

Sygn. akt **WO 28/17**

ORZECZENIE

z dnia 5 kwietnia 2017 r.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie w składzie:

Przewodniczący: SWSD Anna Karaś

Sędziowie: SWSD Janina Kruszewska

SWSD Sławomir Bereza - sprawozdawca

Protokolant: Kamila Kamińska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego radcy prawnego S. P.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 kwietnia 2017 r. sprawy radcy prawnego A. P. obwinionej o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust.1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 17 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (załącznik do Uchwały Nr 5/2007 VIII Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 10 listopada 2007),

na skutek odwołania obrońców obwinionej od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Kielcach z dnia 15 listopada 2016 r. w sprawie o sygn. akt OSD 1/X/2016

orzeka:

1. poprawia kwalifikację prawną przypisanego obwinionej w punkcie 1 zaskarżonego orzeczenia czynu w ten sposób, że po: „ art. 64 ust. 1” dodaje: „pkt 2”;
2. zmienia pkt 3 zaskarżonego orzeczenia w ten sposób, że zasądza od obwinionej A. P. koszty postępowania dyscyplinarnego w wysokości zryczałtowanej 2.000 zł. (słownie złotych: dwa tysiące) płatnej na rzecz Okręgowej Izby Radców Prawnych w Kielcach oraz koszty postępowania odwoławczego przed Wyższym Sadem Dyscyplinarnym w Warszawie w wysokości 785 zł. (słownie złotych: siedemset osiemdziesiąt pięć) płatnej na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie;
3. w pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżone orzeczenie;
4. zasądza od obwinionej A. P. koszty postępowania odwoławczego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w zryczałtowanej kwocie 1.000 zł. (słownie złotych: jeden tysiąc) płatne na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych.

Uzasadnienie

W dniu 26 września 2012 r. do Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Kielcach wpłynęła skarga radcy prawnego B. K., który zarzucił radcy prawnemu A. P. naruszenie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego poprzez złożenie w pozwie z dnia

19 kwietnia 2012 r., wniesionym w dniu 24 kwietnia 2012 r. do Sądu Okręgowego dla Warszawy P. X Wydział Gospodarczy w W., wniosku o przeprowadzenie dowodu z jego przesłuchania

w charakterze świadka, na okoliczność przeprowadzenia negocjacji między stronami postępowania, czyli okoliczności znane mu w związku z wykonywaniem zawodu. Powyższy wniosek dowodowy został następnie podtrzymany w piśmie procesowym z dnia 30 maja 2012 r., zmierzającym m.in. do zakwestionowania możliwości występowania w procesie wywołanym ww. pozwem jako pełnomocnika pozwanej radcy prawnej B. K.. Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Kielcach postanowieniem z dnia 27 listopada 2012 r. wszczął dochodzenie „w sprawie podejrzenia popełnienia przez radcę prawnego, przewinienia dyscyplinarnego określonego art. 64 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz.U. z 2010 r. poz. 65 z późn. zm.) w związku z art. 1, art. 9, art. 17, art. 32, art. 34, art. 42 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego stanowiącego załącznik do uchwały Nr 5/2007 VIII Krajowego Zjazdu Radców Prawnych

z dnia 10 listopada 2007 r. w sprawie uchwalenia Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.”

Po przeprowadzeniu dochodzenia i uzyskaniu wyjaśnień zarówno Obwinionej, jak i Pokrzywdzonego Rzecznik Dyscyplinarny wystąpiła do Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Kielcach z wnioskiem z dnia 28 maja 2013 r. o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego wobec radcy prawnemu A. P., zarzucając jej, że „jako radca prawny – pełnomocnik

w sprawie, zgłosiła w postępowaniu sądowym dowód z przesłuchania innego radcy prawnego

w charakterze świadka na okoliczności znane mu w związku z wykonywaniem zawodu i w wyniku czego dopuściła się przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia

6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz.U. z 2010 r., Nr 10, poz. 65 z późniejszymi zmianami),

w związku z art. 17 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego stanowiącego załącznik do uchwały

Nr 5/2007 VIII Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 10 listopada 2007 r. w sprawie uchwalenia Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.” W uzasadnieniu wniosku Rzecznik Dyscyplinarny wskazała, iż biorąc pod uwagę ustalony stan faktyczny i dokonując analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, radca prawny A. P. poprzez złożenie wniosku o przeprowadzenie dowodu

z przesłuchania innego radcy prawnego w pozwie z dnia 19 kwietnia 2012 r., dopuściła się przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 pkt 2 ustawy o radcach prawnych

w związku z art. 17 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Powyższej oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego nie zmienia okoliczność, iż nie doszło do przeprowadzenia dowodu z przesłuchania świadka wobec cofnięcia pozwu, gdyż

- jak wskazała Rzecznik Dyscyplinarny – dyspozycję art. 17 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego wyczerpuje sam fakt zgłoszenia wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania innego radcy prawnego na okoliczności znane mu w związku z wykonywaniem zawodu, zaś okoliczności, których dotyczyła teza dowodowa wskazana przez radcę prawnego A. P., znane były radcy prawnemu B. K. w związku ze świadczoną przez niego pomocą prawną i wykonywaniem zawodu. Obwiniona A. P. na rozprawie przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym przeprowadzonej w dniu 9 lipca 2013 r. wyjaśniła,

iż zawnioskowała do sądu w przedmiocie przesłuchania B. K., jako osoby fizycznej nie zaś jako radcy prawnego.

Ponadto Obwiniona wskazała, iż według niej teza dowodowa, którą przedstawiła sądowi powszechnemu nie wkraczała w tajemnicę zawodową radcy prawnego, ani też

w zagadnienia, których klient nie powierzyłby innej osobie.

Orzeczeniem z dnia 16 lipca 2013 r. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny uznał Obwinioną za winną „naruszenia dyspozycji art. 64 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych (Dz.U. nr 10 poz. 65 z późn.zm.) w związku z art. 17 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego” i na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 2 ustawy o radcach prawnych wymierzył jej karę upomnienia. Od powyższego orzeczenia odwołanie złożył pokrzywdzony, radca prawny B. K..

Wyższy Sąd Dyscyplinarny orzeczeniem z dnia 27 marca 2014 r. uchylił zaskarżone orzeczenie w całości i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Okręgowemu Sądowi Dyscyplinarnemu, wskazując, iż uchylone orzeczenie nie zawierało opisu czynu, którego popełnienie przypisano Obwinionej, a tym samym nie spełniało wymogów określonych w art. 413 § 2 pkt 1 kodeksu postępowania karnego. Ponadto przeprowadzone przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym postępowanie było obarczone uchybieniami proceduralnymi.

Postanowieniem z dnia 14 października 2014 r. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny przekazał sprawę „Rzecznikowi Dyscyplinarnemu celem uzupełnienia zgodnie z uzasadnieniem Orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego w Warszawie z dnia 27 marca 2014 r sygn. akt WO-95/13”.Przedmiotowe postanowienie zostało zaskarżone przez Obwinioną do Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, który jednak utrzymał je w mocy postanowieniem z dnia 8 stycznia 2016 r.

Wnioskiem z dnia 28 kwietnia 2016 r. Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Kielcach wystąpiła do Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego o ukaranie Obwinionej, zarzucając jej, że „jako radca prawny – pełnomocnik strony powodowej, w pozwie o zapłatę z dnia 19 kwietnia 2012 r., złożonym 24 kwietnia 2012 r. do Sądu Okręgowego dla Warszawy P.

X Wydział Gospodarczy w W., złożyła wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania w charakterze świadka, radcę prawnego B. K., na okoliczność przeprowadzonych negocjacji między stronami postępowania, czyli okoliczności znane mu w związku z wykonywaniem zawodu, w wyniku czego dopuściła się przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz.U. z 2016 r., poz. 233), w związku z art. 17 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego stanowiącego załącznik do uchwały Nr 5/2007 VIII Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 10 listopada 2007 r. w sprawie uchwalenia Kodeksu Etyki Radcy Prawnego oraz w związku z § 2 Uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w sprawie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.”

Po przeprowadzeniu rozprawy w dniu 15 listopada 2016 r. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny wydał orzeczenie, w którym na podstawie art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 17 Kodeksu Etyki Radców Prawnych uznał Obwinioną A. P. za winną popełnienia zarzucanego jej czynu polegającego na tym, że zgłosiła wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania w charakterze świadka radcy prawnego B. K. na okoliczności znane mu w związku z wykonywaniem zawodu i wymierzył jej karę nagany. Ponadto Sąd obciążył Obwinioną kosztami postępowania dyscyplinarnego.

Od powyższego orzeczenia odwołanie złożyła Obwiniona reprezentowana przez obrońców.

W odwołaniu zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono:

- Naruszenie art. 70⁴ ust. 1 ustawy o radcach prawnych poprzez:

1. doręczenie obwinionej i jej pełnomocnikom odpisu orzeczenia wymierzającego karę nagany bez uzasadnienia, w sytuacji gdy w/w przepis nakłada na Okręgowy Sąd Dyscyplinarny obowiązek doręczenia z urzędu orzeczenia kończącego postępowanie dyscyplinarne wraz z uzasadnieniem,
2. sporządzenie uzasadnienia dopiero na wniosek pełnomocników obwinionej, pomimo ustawowego obowiązku Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego do jego sporządzenia z urzędu.

- Naruszenie art. 6 kodeksu postępowania karnego poprzez:

1. pozbawienie obwinionej prawa do obrony, na skutek przeprowadzenia rozprawy w dniu 15 listopada 2016 r. pod nieobecność obwinionej i jej obrońców, która to nieobecność została odpowiednio wcześniej należycie usprawiedliwiona, co skutkowało zaniechaniem przesłuchania obwinionej, pozbawieniem obwinionej i jej obrońców prawa głosu, przedstawienia swojego stanowiska,
2. pozbawienie obwinionej prawa do pełnej obrony poprzez doręczenie obwinionej i jej obrońcom jedynie orzeczenia kończącego postępowania, bez uzasadnienia, o którego sporządzenie i doręczenie obwiniona wystąpiła z wnioskiem, pomimo ustawowego obowiązku jego sporządzenia oraz doręczenia,
3. pozbawienie obwinionej prawa do obrony poprzez błędne pouczenie w zakresie możliwości wystąpienia o uzasadnienie oraz termin do złożenia odwołania, które to pouczenie wyłącznie odnosi się do sytuacji wymierzenia

najniższej kary dyscyplinarnej którym jest upomnienie, co w przypadku obwinionej nie miało miejsca, co mogło skutkować uniemożliwieniem obwinionej złożenia skutecznego odwołania w przewidzianym ustawowym terminie,

4. pozbawienie obwinionej prawa do obrony poprzez sporządzenie uzasadnienia, które pozostaje w sprzeczności z treścią orzeczonej wobec obwinionej kary, gdzie w wyroku Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego wobec obwinionej wymierzano karę nagany,

a uzasadnienie Sądu Dyscyplinarnego odnosi się do kary upomnienia,

5. pozbawienie obwinionej prawa do obrony poprzez sporządzenie uzasadnienia, wbrew obowiązkom określonym w art. 424 kodeksu postępowania karnego, albowiem Okręgowy Sąd Dyscyplinarny nie odniósł się w ogóle w treści sporządzonego uzasadnienia, abstrahując od kwestii uzasadnienia kary innej niż orzeczone, jakie fakty uznał za udowodnione, nie wyjaśnił na jakich w tej mierze oparł się dowodach, nadto nie wskazał jakie okoliczności miał na względzie wymierzając obwinionej karę nagany.

- Naruszenie art. 7 kodeksu postępowania karnego poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, a polegających na nie uznaniu złożonych przez obwinioną, jak i jej obrońców usprawiedliwień nieobecności na rozprawie w dniu 15 listopada 2016 r. za okoliczności usprawiedliwiający nieostawiennictwo obwinionej i jej pełnomocników, co skutkowało przeprowadzeniem rozprawy pod nieobecność obwinionej jak i jej pełnomocników.

- Naruszenie art. 68³ ust. 5 ustawy o radcach prawnych poprzez uznanie, że złożone przez obwinioną oraz jej obrońców usprawiedliwienia nie wyczerpują należytego usprawiedliwienia określonego w niniejszym ustępie, w sytuacji gdy złożone przez obwinioną oraz jej obrońców usprawiedliwienia wskazywały na przyczynę nieobecności, a przyczyna ta została zarówno przez obwinioną oraz jej obrońców uprawdopodobniona, co więcej usprawiedliwienie zostało złożone z dużym wyprzedzeniem z uwagi na wyjątkowość zaistniałej sytuacji.

- Naruszenie art. 374 § 1 w zw. z art. 117 § 2 kodeksu postępowania karnego poprzez prowadzenie rozprawy pod nieobecność obwinionej, pomimo usprawiedliwionej nieobecności i wniosku obwinionej oraz jej obrońców o odroczenie rozprawy i wyznaczenie innego terminu, co doprowadziło obwinioną do pozbawienia możliwości obrony jej praw i udziału w rozprawie pomimo deklaracji obwinionej chęci uczestnictwa w rozprawie.

- Naruszenie art. 424 kodeksu postępowania karnego poprzez nie wskazanie w treści uzasadnienia orzeczenia jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, nie wyjaśnienie podstawy prawnej orzeczenia, nadto Okręgowy Sąd Dyscyplinarny nie wskazał jakie okoliczności miał na względzie wymierzając obwinionej karę nagany, a także sporządzenie uzasadnienia orzeczenia, które pozostaje w sprzeczności z wymierzoną obwinionej karę dyscyplinarną.

- Rażąca niewspółmierność orzeczonej kary w stosunku do czyny stanowiącego podstawę orzeczenia, w zaistniałych okolicznościach sprawy tj. postawy obwinionej oraz braku podstaw do uznania, że w świetle okoliczności faktycznych sprawy zachodzą przesłanki do przyjęcia zaistnienia czynu, o którym mowa w art. 17 Kodeksu Etyki radcy Prawnego,

- Błędny ustaleniu stanu faktycznego przyjętego za podstawę orzeczenia, który to błąd miał wpływ na jego treść, a polegające na przyjęciu, iż czyn obwinionej wypełnia znamiona czynu określone w art. 17 Kodeksu Etyki Radców Prawnych, w sytuacji gdy:

1. obwiniona nie zgłosiła dowodu z przesłuchania Pana B. K. radcy prawnego na okoliczności znane mu w związku z wykonywaniem zawodu,

2. nie została poniesiona przez radcę prawnego B. K. żadna szkoda, bowiem nie zostało działaniem obwinionej zagrożone żadne dobro tj. tajemnica zawodowa, po pierwsze z uwagi na powołanie w charakterze świadka Pana Mecenas na okoliczności nie mające związku z wykonywaniem zawodu, a po drugie z uwagi na fakt, iż wniosek

dowodowy obwinionej nigdy nie został rozpoznany, gdyż postępowanie zostało umorzone przed datą pierwszej rozprawy, a postępowanie cywilne nie zabrania radcom prawnym występowania w charakterze świadków.

- Błędym ustaleniu stanu faktycznego przyjętego za podstawę orzeczenia, co miało wpływ na jego treść poprzez sformułowanie opisu czynu w sposób sprzeczny z okolicznościami faktycznymi wynikającymi ze zgromadzonych w sprawie dowodów w postaci dokumentów, bowiem Okręgowy Sąd Dyscyplinarny przyjął, że obwiniona „jako radca prawny – pełnomocnik strony powodowej, w pozwie o zapłatę z dnia 19 kwietnia 2012 r., złożonym 24 kwietnia 2012 r. do Sądu Okręgowego dla Warszawy P. X Wydział Gospodarczy w W., złożyła wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania w charakterze świadka, radcę prawnego B. K., na okoliczność przeprowadzenia negocjacji między stronami postępowania, czyli okoliczności znane mu w związku z wykonywaniem zawodu, w wyniku czego dopuściła się przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w związku z art. 17 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (...)” podczas gdy teza dowodowa w pozwie z dnia 19 kwietnia 2012 r. brzmiała „(...) na okoliczność przeprowadzonych negocjacji między stronami i ich przedmiotu, w tym poprzedzających zawarcie porozumienia z dnia 15 stycznia 2010 r. oraz przygotowania dokumentów związanych z tymi negocjacjami, w tym tekstu porozumienia”, a tym samym w konsekwencji naruszenie art. 413 § 2 kodeksu postępowania karnego, poprzez nieokreślenie obwinionej przypisanego jej czynu.

- Naruszenie art. 70⁶ ustawy o radcach prawnych w związku z uchwałą Krajowej Rady Radców Prawnych nr 86/IX/2015 z dnia 20 marca 2015 r., poprzez obciążenie obwinionej kosztami postępowania niewspółmiernymi do nakładu pracy jak i jej zawilgości, skomplikowania i czasochłonności.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty, obrońcy zaskarżyli orzeczenie w całości i wnieśli o jego zmianę i uniewinnienie Obwinionej, względnie o jego uchylenie oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny zważył co następuje:

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie, nie zachodzą również inne przyczyny odwoławcze, które skutkowałyby koniecznością uchylenia lub zmiany zaskarżonego orzeczenia. Powyższe nie oznaczają, że zaskarżone orzeczenie, jak i tryb postępowania Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego były wolne od wad, na co zasadnie w pewnym zakresie zwrócili uwagę obrońcy Obwinionej. Wady te jednak mogły skutkować wyłącznie zmianą zaskarżonego orzeczenia w zakresie kosztów postępowania oraz koniecznością poprawy kwalifikacji prawnej czynu przypisanego Obwinionej, dokonaną z urzędu przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny.

Na wstępie wskazać należy, iż podniesione w odwołaniu zarzuty, pomimo obszerności, sprowadzają się w swej istocie do czterech zasadniczych kwestii, a mianowicie: wadliwego trybu sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego oraz rozbieżności pomiędzy treścią uzasadnienia a sentencją wyroku w części dotyczącej wymierzonej kary, co miało m.in. skutkować naruszeniem prawa Obwinionej do obrony, braku odroczenia rozprawy z dnia 15 listopada 2016 r. pomimo złożenia przez obrońców i Obwinioną umotywowanych wniosków, co m.in. miało również skutkować naruszeniem prawa Obwinionej do obrony, błędów w zakresie ustaleń faktycznych, co miało m.in. wpływ na błędny opis przypisanego Obwinionej czynu, niewspółmierności orzeczonej kary w stosunku do czynu, stanowiącego podstawę orzeczenia, w zaistniałych okolicznościach sprawy. W odwołaniu pełnomocnicy Obwinionej podnieśli dodatkowo zarzut dotyczący kosztów postępowania, którymi obciążona została Obwiniona, wskazując na ich nadmierną wysokość w stosunku do charakteru sprawy i jej toku.

Niewątpliwie w sprawie niniejszej doszło do naruszenia przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny przepisu art. 70⁴ ustawy o radcach prawnych w zakresie trybu sporządzenia uzasadnienia orzeczenia i jego doręczenia, gdyż wymierzona

kara nagany obligowała Sąd do sporządzenia uzasadnienia z urzędu. Jednakże okoliczność, iż uzasadnienie zostało sporządzone dopiero na wniosek obrońców Obwinionej nie miało wpływu na treść orzeczenia (odwołanie również nie wskazuje na taki wpływ), a tylko takie naruszenie przepisów postępowania może skutkować koniecznością jego uchylenia. Podkreślić także należy, iż powyższe naruszenia nie ograniczyły prawa Obwinionej do obrony, o czym świadczy choćby fakt złożenia odwołania w terminie. Ubocznie zwrócić należy uwagę, iż wadliwość trybu sporządzenia uzasadnienia orzeczenia i jego doręczenia, a także wadliwość pouczenia w zakresie terminu i sposobu zaskarżenia orzeczenia stanowi – co do zasady – uzasadnioną podstawę do przywrócenia terminu do złożenia środka zaskarżenia w przypadku jego uchybienia. Tym samym zarzuty w zakresie dotyczącym trybu sporządzenia i doręczenia uzasadnienia orzeczenia, choć zasadne, to jednak nie mogą skutkować koniecznością uchylenia, bądź zmiany zaskarżonego orzeczenia.

Odnosząc się do zaistniałej rozbieżności pomiędzy treścią sentencji orzeczenia a jego uzasadnieniem w zakresie wymierzonej Obwinionej kary, to wskazać należy, iż wiążąca dla Wyższego Sądu Dyscyplinarnego jest sentencja orzeczenia. Podkreślić w tym miejscu należy, iż bezwzględną przyczyną odwoławczą jest wyłącznie taka sprzeczność w treści orzeczenia, która uniemożliwia jego wykonanie. Tymczasem w sprawie niniejszej nie zachodzi sprzeczność w treści orzeczenia, a jedynie sprzeczność między treścią sentencji orzeczenia a jego uzasadnieniem. Taka okoliczność nie ma charakteru bezwzględnej przyczyny odwoławczej, a jedynie może być rozpatrywana w kategoriach względnej przyczyny odwoławczej z art. 438 pkt 2 kodeksu postępowania karnego. Podniesiona wada orzeczenia ma więc charakter uchybienia proceduralnego, lecz w sprawie niniejszej nie sposób zakwalifikować jej jako mającej wpływ na wynik sprawy. Znaczenie uzasadnienia wyroku, które stanowi całość z dyspozytywną częścią orzeczenia, nie może poddawać w wątpliwość tezy, iż

o trafności rozstrzygnięcia nie decyduje uzasadnienie, lecz materiał dowodowy stanowiący jego podstawę. Uzasadnienie w ramach kontroli stanowi jedynie punkt wyjścia do zbadania zasadności rozstrzygnięcia (tak Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 26 lutego 2004 r., II AKa 413/03).

Nie może zostać uwzględniony również zarzut naruszenia art. 6 kodeksu postępowania karnego zmierzający do wykazania, iż doszło przed Sądem I instancji do ograniczenia prawa Obwinionej do obrony z uwagi na przeprowadzenie rozprawy w dniu 15 listopada 2016 r. pod nieobecność Obwinionej i jej obrońców, których nieobecność została usprawiedliwiona. W pierwszej kolejności podkreślić należy, iż bezpośredni, osobisty udział w rozprawie jest wyłącznie jedną z form realizacji prawa do obrony. Prawo to może być zrealizowane również poprzez kierowanie do sądu odpowiednich pism procesowych przedstawiających stanowisko obwinionego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2015 r., SDI 27/15), co w sprawie niniejszej miało miejsce. Brak udziału w rozprawie w dniu 15 listopada 2016 r. nie ograniczyło więc prawa do obrony Obwinionej, która знаła dowody zgromadzone w sprawie i ustosunkowała się do nich składając stosowne wyjaśnienia. Obwiniona ponadto nie wskazuje w jaki sposób brak jej udziału w rozprawie mógł mieć wpływ na wynik sprawy, co dodatkowo czyni podnoszony zarzut niezasadnym. Niezależnie od powyższego, podkreślić jednak przede wszystkim należy, iż wbrew twierdzeniom odwołania nieobecności Obwinionej, jak i jej obrońców nie sposób uznać za usprawiedliwione. Przyczyną mającą usprawiedliwiać nieobecność Obwinionej oraz jej obrońcy, radcy prawnego A. M. był ich udział w negocjacjach, które miał odbywać się w W. w dniu rozprawy, tj. w dniu 15 listopada 2016 r. Jednakże z załączonego do wniosku Obwinionej z dnia 21 października 2016 r. pisma wynika jedynie, iż przedmiotowe negocjacje będą się odbywały „ok. 15 listopada br.”. Stąd też powyższe pismo mocodawcy Obwinionej i jej obrońcy nie stanowi dowodu mogącego usprawiedliwiać nieobecność na rozprawie przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym (ubocznie wskazać należy, iż w treść ww. pisma wskazuje, że mocodawca nie współpracuje z innymi radcami prawnymi w zakresie bieżącej obsługi prawnej, podczas gdy z drugiego z załączników wynika, że drugi z obrońców również świadczy pomoc prawną dla tego samego mocodawcy). Usprawiedliwieniem dla nieobecności drugiego z obrońców, radcy prawnego D. Ż. była kolizja terminów w związku z wyznaczeniem również na dzień 15 listopada 2016 r. terminu rozprawy przed Sądem Okręgowym w K. w sprawie o sygn. akt (...), w której ww. radca prawny był pełnomocnikiem jednej ze stron. Jednakże taka kolizja terminów mogłaby ewentualnie prowadzić do uznania nieobecności za usprawiedliwioną wyłącznie w przypadku, gdy rzeczywiście uniemożliwiłaby udział w rozprawie.

W analizowanym przypadku jednak należy zwrócić uwagę, iż brak jest dostatecznych podstaw do przyjęcia takiego stanu rzeczy. Rozprawa przed Sądem Okręgowym w Kielcach w sprawie o sygn. akt (...) została wyznaczona bowiem na godzinę 9.00, zaś rozprawa przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym była wyznaczona na godz. 11.00, co biorąc pod uwagę tożsamość miasta jako siedziby ww. sądów nie uniemożliwiało udziału w obu rozprawach. Opisane wyżej okoliczności dają uzasadnioną podstawę do przyjęcia, iż Okręgowy Sąd Dyscyplinarny zasadnie nie uwzględnił wniosku o odroczenie rozprawy i rozpoznał sprawę pomimo nieobecności Obwinionej oraz jej obrońców. Mając zaś na uwadze, iż udział w rozprawie prawem Obwinionej, podobnie jak korzystanie z obrońców, to w takim stanie sprawy nie sposób przyjąć, iż doszło do naruszenia prawa Obwinionej do obrony, tym bardziej, że w odwołaniu nie wskazano jaki wpływ na wynik sprawy miało nieuwzględnienie wniosku o odroczenie rozprawy.

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie znajduje także uzasadnienia zarzut błędnego ustalenia stanu faktycznego przyjętego za podstawę zaskarżonego orzeczenia.

W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego dowody zebrane w sprawie jednoznacznie wskazują, iż Obwiniona złożyła w pozwie z dnia 19 kwietnia 2012 r. wniosek dowodowy dotyczący przesłuchania świadka w osobie B. K. na okoliczność „przeprowadzonych negocjacji między Stronami i ich przedmiotu, poprzedzających zawarcie porozumienia z dnia 15 stycznia 2010 r. oraz przygotowania dokumentów związanych z tymi negocjacjami, w tym tekstu porozumienia”. Nie ulega przy tym wątpliwości, iż Obwiniona wiedziała, że wnioskowany świadek jest radcą prawnym,

a jego udział w negocjacjach o których mowa w tezie dowodowej był związany ze świadczeniem przez niego pomocy prawnej dla przeciwnika procesowego mocodawcy Obwinionej. Tym samym okoliczności wskazane w tezie dowodowej dotyczyły sfery informacji, które radca prawny B. K. uzyskał w związku z wykonywaniem zawodu, a więc informacji objętych tajemnicą zawodową. Zaznaczyć również należy, iż nie ma znaczenia prawnego dla stwierdzenia samego faktu popełnienia zarzucanego Obwinionej czynu okoliczność doznania bądź niedoznania przez radcę prawnego B. K. jakiegokolwiek szkody, jak również okoliczność, iż wniosek dowodowy nie został ostatecznie rozpoznany przez sąd powszechny.

Nie jest zasadny również zarzut dotyczący dokonania przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny błędnego opisu przypisanego Obwinionej czynu z uwagi na jego rozbieżność z tezą dowodową zawartą w pozwie z dnia 19 kwietnia 2012 r. W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego rozbieżność ta, sprowadzająca się m.in. do użycia w zaskarżonym orzeczeniu Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego sformułowania „przeprowadzenia” zamiast użytego w tezie dowodowej sformułowania „przeprowadzonych” pozostaje bez wpływu na dostatecznie dokładne i jednoznaczne określenie przypisanego Obwinionej czynu. Podkreślić należy, iż treść zaskarżonego orzeczenia w ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego nie nasuwa żadnych wątpliwości co do czynu, za który Obwiniona została ukarana.

Podsumowując wskazać należy, iż pomimo uchybień proceduralnych jakich dopuścił się Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w Kielcach, nie mających jednak wpływu na wynik sprawy, to wydane orzeczenie w pełni odpowiada prawu. Ustalony bowiem w sprawie stan faktyczny, oparty w przeważającej i najistotniejszej mierze na dokumentach, jednoznacznie wskazuje na wystąpienie wszystkich wymaganych znamion przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 17 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego stanowiącego załącznik do uchwały Nr 5/2007 VIII Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 10 listopada 2007 r. w sprawie uchwalenia Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny, po przeanalizowaniu zebranego w sprawie materiału dowodowego uznał także, iż potwierdza on zasadność wymierzenia kary nagany, a tym samym zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary nie jest uzasadniony. Na taką ocenę popełnionego przewinienia dyscyplinarnego wpływ ma przede wszystkim oczywistość czynu, którego charakter nie budzi wątpliwości w kontekście zapisów Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, jak i postawa Obwinionej, która nie dostrzega w swoim zachowaniu ani naruszenia zasad etyki, ani też szkodliwości dla zawodu radcy prawnego jako zawodu zaufania publicznego, dla którego obowiązki związane z zachowaniem tajemnicy zawodowej (zachowaniem poufności informacji uzyskiwanych od klienta) jest jednym z fundamentów funkcjonowania. W stanie faktycznym sprawy niniejszej podkreślenia wymaga okoliczność, iż pomimo zwrócenia uwagi na zachodzącą sprzeczność z zasadami etyki złożonego wniosku dowodowego z przesłuchania w

charakterze świadka radcy prawnego B. K., Obwiniona podtrzymywała go w piśmie procesowym z dnia 30 maja 2012 r. Do rozpoznania przez sąd powszechny powyższego wniosku nie doszło zaś wyłącznie z uwagi na cofnięcie pozwu będące konsekwencją zawarcia porozumienia pozasądowego przez strony procesu, nie zaś z uwagi na autorefleksję samej Obwinionej. Wyjaśnienia składane przez Obwinioną w toku postępowania wyjaśniającego prowadzonego przez Rzecznika Dyscyplinarnego w piśmie z dnia 10 października

2012 r. i podtrzymywane w toku postępowania dyscyplinarnego stały więc w sprzeczności

z podejmowanymi przez nią czynnościami procesowymi i jej postawą w toku postępowania sądowego wszczętego pozwem z dnia 19 kwietnia 2012 r. Za okoliczność łagodzącą nie może być natomiast uznany fakt dotychczasowej niekaralności dyscyplinarnej Obwinionej, gdyż w świetle wymagań stawianych radcom prawnym okoliczność taka powinna być normalną postawą (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2012 r., SDI 35/11).

Opisane wyżej okoliczności, wskazujące - w ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego - na niezasadność podniesionych w odwołaniu przez pełnomocników Obwinionej zarzutów co do meritum sprawy przemawiają za utrzymaniem w mocy zaskarżonego orzeczenia, lecz tylko co do zasady, gdyż Wyższy Sąd Dyscyplinarny uznał za uzasadnione dokonanie dwóch zmian.

Pierwsza z nich dotyczy kwalifikacji prawnej przypisanego Obwinionej czynu, a mianowicie działając z urzędu na mocy art. 455 kodeksu postępowania karnego w związku z art. 74¹ ustawy o radcach prawnych Wyższy Sąd Dyscyplinarny poprawił błędną kwalifikację w zakresie powołanego w pkt 1 zaskarżonego orzeczeniu przepisu ustawy o radcach prawnych z art. 64 ust. 1 na art. 64 ust. 1 pkt 2. Podstawą powyższego jest okoliczność, iż w dniu popełnienia przez Obwinioną zarzucanego jej czynu stanowiącego delikt dyscyplinarny obowiązywał art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych

w następującym brzmieniu: „Radca prawny i aplikant radcowski podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej: 1) za zawinione, nienależyte wykonywanie zawodu radcy prawnego; 2) za czyny sprzeczne ze ślubowaniem radcowskim lub z zasadami etyki radcy prawnego.” Przepis ten został zmieniony dopiero na podstawie art. 2 pkt 17 ustawy z dnia 7 listopada 2014 r. o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2014 r. poz. 1778), a więc już po popełnieniu przez Obwinioną zarzucanego jej czynu i otrzymał wówczas brzmienie: „Radcowie prawni i aplikanci radcowskie podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godnością zawodu bądź za naruszenie swych obowiązków zawodowych.” Uwzględniając więc brzmienie ww. przepisu na dzień popełnienia czynu oraz charakter czynu, który stanowił wyłącznie naruszenie zasad etyki należało doprecyzować w tym zakresie jego kwalifikację prawną.

Druga ze zmian zaskarżonego orzeczenia dotyczy kosztów postępowania dyscyplinarnego przed sądem dyscyplinarnym pierwszej instancji. W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego za zasadny należy uznać zarzut odwołania podniesiony w tym zakresie, gdyż charakter sprawy, w szczególności zaś jej zawilość i pracochłonność czynności procesowych podejmowanych w toku postępowania przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym nie uzasadniały zasądzenia kosztów postępowania w maksymalnej wysokości. Stąd też Wyższy Sąd Dyscyplinarny, postanowił uwzględnić odwołanie Obwinionej w tym zakresie i zmienić zaskarżone orzeczenie co pkt 3 poprzez zmniejszenie

wysokości zasądzonych zryczałtowanych kosztów postępowania z kwoty 3 000 zł (trzy tysiące zł) na kwotę 2 000 zł (dwa tysiące zł), uznać ją za adekwatną dla sprawy niniejszej.

O kosztach postępowania przed Wyższym Sad Dyscyplinarny orzeczono stosownie do art. 70⁶ ust. 2 ustawy o radcach prawnych, obciążając nimi Obwinioną z uwagi na jej ukaranie w niniejszym postępowaniu dyscyplinarnym. Wysokości kosztów postępowania określono na poziomie stawki minimalnej w oparciu o § 1 ust. 1 pkt 2) w związku z § 1 ust. 2 Uchwały nr 86/IX/2015 Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego.

Mając powyższe na uwadze Wyższy Sąd Dyscyplinarny orzekł jak sentencji.